

Sygn. akt II PSK 140/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko P. spółce jawnej z siedzibą w T.
o zadośćuczynienie i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 sierpnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.025 zł
(dwa tysiące dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w B. w sprawie z powództwa M. K. przeciwko P. Spółce jawnej z siedzibą w T. o zadośćuczynienie i ustalenie, oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w I. z dnia 19 września 2019 r., którym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wypadku przy pracy, jakiemu powód uległ w dniu 4 lipca 2014 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wskazanych w tym wyroku dat w stosunku do poszczególnych kwot, ustalono na przyszłość odpowiedzialność pozwanego wobec powoda za skutki wypadku przy

pracy, wyrokowi w części dotyczącej kwoty 1.000 zł nadano rygor natychmiastowej wykonalności oraz orzeczono o kosztach postępowania.

W sprawie tej ustalono, że powód w dniu 4 lipca 2017 r. zawiadził pozwanego do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w T., wnosząc o zapłatę uzupełniającego zadośćuczynienia za krzywdę w łącznej kwocie 50.000 zł. Następnie pozwem z dnia 25 stycznia 2018 r. dochodził w niniejszej sprawie zasądzenia kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. Pismem z dnia 11 stycznia 2019 r. powód rozszerzył powództwo w części dotyczącej zapłaty zadośćuczynienia w ten sposób, że w miejsce dotychczas żądanej kwoty 50.000 zł, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 75.000 zł. W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że powód na skutek wypadku przy pracy z dnia 4 lipca 2014 r. doznał obrażeń ciała, które spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 50%. Obecny stan jego zdrowia stanowi naturalną konsekwencję urazu, jakiego doznał on w dniu wypadku przy pracy i wynika z rozległego oraz skomplikowanego urazu kończyny dolnej prawej, nie zaś z powodu niewłaściwego leczenia czy niezgodnej ze sztuką lekarską rehabilitacji. Pozwany ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, zaś uszczerbek na zdrowiu i wynikająca z niego krzywda powoda zostały spowodowane przez szeroko rozumiany ruch przedsiębiorstwa. Sąd Okręgowy podniósł, że bieg przedawnienia w tej sprawie został przerwany na skutek zawiadzenia powoda do próby ugodowej w dniu 4 lipca 2017 r. Odniósł się również do tego, czy żądanie w części przewyższającej kwotę 50.000 zł uległo przedawnieniu uznając, iż rozszerzenie powództwa o kwotę 25.000 zł, która nie była objęta zawiadaniem do próby ugodowej, nie modyfikowało co do zasady przedmiotu powództwa, a jedynie jego wysokość, która nie mogła zostać przez powoda precyzyjnie określona w dniu wstąpienia w spór bez uzyskania niezbędnej wiedzy w tym zakresie. Uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia co do kwoty 25.000 zł stanowiłoby ponadto nadużycie prawa.

Pozwany w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, zarzucając wyrokowi naruszenie: 1) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c. i art. 117 § 2 k.c. oraz w związku z art. 184 k.p.c., przez ich błędną wykładnię (skutkującą *de facto* zastosowaniem w sprawie nieobowiązującego przepisu

art. 321 § 2 k.p.c.), polegającą na nieuprawnionym uznaniu, że Sąd orzekający w sprawie o zadośćuczynienie nie jest związany przerwą biegu przedawnienia w aspekcie przedmiotowym, to jest zakresie wysokości (wartości) dochodzonego roszczenia spowodowaną (wywołaną) próbą ugodową (art. 184 k.p.c.) zainicjowaną przez powoda zastępowanego w obu postępowaniach (pojednawczym oraz procesowym) przez profesjonalnego pełnomocnika; 2) art. 5 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym uznaniu, że: a) Sąd drugiej instancji - który uznał za nadużycie prawa podniesienie przez pozwanego po raz pierwszy zarzutu przedawnienia roszczenia w toku postępowania apelacyjnego za nadużycie prawa - nie jest obowiązany do wskazania w uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku konkretnej zasady współżycia społecznego, którą w jego ocenie tym samym pozwany naruszył; b) Sąd drugiej instancji może uznać podniesienie po raz pierwszy w toku postępowania apelacyjnego zarzutu przedawnienia w części roszczenia o zadośćuczynienie dochodzonego przez powoda będącego (byłym) pracownikiem za nadużycie prawa w sytuacji, kiedy zarówno w postępowaniu pojednawczym (skutkującym przerwaniem biegu przedawnienia tego roszczenia), jak w toku całego procesu powód zastępowany był przez profesjonalnego pełnomocnika.

Pozwany w oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany wskazał na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie - „czy istnieje kategoria roszczeń majątkowych (w szczególności zaś, czy roszczeniami takiego rodzaju są roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia), co do których zainicjowanie postępowania pojednawczego, o którym mowa w art. 184-186 k.p.c., skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości wysokości (wartości) tego rodzaju roszczeń, niezależnie od tego jakiej wysokości (wartości) roszczenie objęte było postępowaniem ugodowym?” W uzasadnieniu wniosku pozwany odwołał się do orzecznictwa zapadłego w odniesieniu do postępowania pojednawczego wskazującego, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie co do wierzytelności (roszczeń) w zawezwaniu tym

określonych, tak co do przedmiotu zaskarżenia, jak i wysokości. Odniósł się również do orzecznictwa stwierdzającego, iż istnieją sytuacje, w których wysokość roszczenia należnego wierzycielowi nie jest możliwa do ścisłego wyliczenia od samego początku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego konieczne jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Zagadnieniem prawnym jest bowiem zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne

uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto, istotnym zagadnieniem prawnym w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie zdołał wykazać występowania w sprawie wskazanej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zdaniem skarżącego w niniejszej sprawie rozważenia wymaga kwestia, czy istnieje kategoria roszczeń majątkowych (w szczególności zaś, czy roszczeniami takiego rodzaju są roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia), co do których zainicjowanie postępowania

pojednawczego, o którym mowa w art. 184-186 k.p.c., skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości wysokości (wartości) tego rodzaju roszczeń, niezależnie od tego jakiej wysokości (wartości) roszczenie objęte było postępowaniem ugodowym. Jak wskazano wyżej istotne zagadnienie prawne w sprawie nie występuje jednak, jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze kasacyjnej i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu, co ma miejsce w stosunku do podnoszonego przez skarżącego zagadnienia.

Przypomnieć należy, że w tej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 445 k.c. w związku z art. 300 k.p. O ile zatem Sądowi Najwyższemu w składzie orzekającym w sprawie znane są judykaty, zgodnie z którymi zawezwanie do próby ugodowej może prowadzić do przerwania biegu przedawnienia jedynie w sytuacji, gdy w jego treści w sposób jednoznaczny oznaczono wierzytelność, zarówno pod względem przedmiotu żądania, jak i jej wysokości; tylko bowiem taki sposób oznaczenia wierzytelności pozwala na jej jednoznaczną identyfikację, a tym samym wiążące wynikających z art. 123 k.c. skutków w zakresie biegu terminu przedawnienia (takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy chociażby w wyrokach: z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11, LEX nr 1276233 i z dnia 12 października 2016 r., II CSK 14/16, LEX nr 2142552), to z uwagi na dochodzone w tej sprawie przez powoda roszczenie odwołać należy się do stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 sierpnia 2016 r., I PK 234/15 (LEX nr 2123252) i z dnia 24 kwietnia 2019 r., II PK 2/18 (LEX nr 2650830).

W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy uznał bowiem za dopuszczalne zwiększenie w tej samej sprawie wysokości żądania zgłoszonego pierwotnie w pozwie (przerywającym bieg przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie), gdy w chwili pozwania nie jest jeszcze znany pełny rozmiar krzywdy. Podkreślił, iż przyjmuje się, że celem postępowania o zadośćuczynienie jest całościowe ustalenie krzywdy, zaś w sprawach, w których powód dochodzi zadośćuczynienia, okoliczności rzutujące na poziom krzywdy są zmienne i mogą uzasadniać zwiększenie żądania wobec nieustalonego jeszcze zakresu krzywdy lub

postępującego jej zwiększenia. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela przyjęte w przywołanych w wyrokach stanowisko. Zauważyć należy ponadto, że w rozpoznawanej sprawie powód rozszerzył swoje żądanie o kwotę 25.000 zł po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych. Na marginesie też, mając na uwadze, że istotne zagadnienie prawne musi mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, wskazać wypada, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesiono, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia, co do tej kwoty stanowiłoby nadużycie prawa.

W związku z powyższym stwierdzić trzeba, że podnoszone przez skarżącego istotne zagadnienie prawne zostało wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie dostrzega okoliczności uzasadniających zmianę wyrażonego wyżej poglądu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.